Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy . . zł. 6·—
Za granicą . . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9208. *Lwów, wtorek 6 maja 1930.* *Rok XXI.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

Nowa baissa na giełdzie w Nowym Jorku.

Wykrycie fabryki fałszywych monet w Łodzi. - Samobójstwo przez powieszenie się w przystępie ataku nerwowego. - Wczorajsze wyniki sportowe.

DEKORACJA STRAŻAKÓW WARSZAWSKICH

Warszawa, 4. maja. (PAT) Dziś odbyła się uroczysta **dekoracja 137 strażaków warszawskich za dzielność i odwagę oraz zasługi w rozwoju Straży ogniowej.** Po nabożeństwie wszystkie oddziały straży zgromadziły się na rynku Starego Miasta, gdzie przemówił prezes Głównego Związku Straży Pożarnych **wojewoda warszawski Twardo,** poczem odbyła się dekoracja.

—o—

ODJAZD WOJSK ANGIELSKICH DO INDJI.

Medjolan, 4. maja. (PAT) „Corriere dela Sera" donosi z Malty, że w sobotę odpłynęły stamtąd **większe transporty oddziałów wojskowych do Indyj.** Na Malcie zarządzono ścisłą cenzurę depesz. O nowych zarządzeniach władz angielskich w Indjach dowiaduje się opinja tylko za pośrednictwem okrętów przepływających przez Port Said i Aden.

—o—

NIEMIECKA FLOTA WOJENNA W SYRAKUZACH.

Syrakuzy, 4. maja. (PAT) Wczoraj zawinęły do tutejszego portu dwa niemieckie **okręty wojenne „Schleswig-Hollstein" i „Hessen".** Na powitanie niemieckiej floty przybyli na pokład przedstawiciele władz miejskich. Dowódca floty niemieckiej Oldekopp oświadczył między innemi, że wyjedzie na pokładzie jednego z torpedowców **celem złożenia uprzejmościowej wizyty królowi włoskiemu,** którego przybycie jest tam oczekiwane.

—o—

Wielka katastrofa w kopalni

11 OFIAR WYBUCHU GAZÓW.

Palenzia (Hiszpanja). 4 maja (PAT) W kopalni Baruello nastąpił wybuch gazów, przyczem zginęło 11 górników. Dotychczas wydobyto zwłoki 6 ofiar katastrofy.

Angielskie panie popierają przemysł krajowy.

STROJE NA PRZYJĘCIA DWORSKIE BĘDĄ KOSZTOWAĆ PÓŁ MILJONA FUNTÓW

Londyn, 4. maja. (PAT). Punktem kulminacyjnym **sezonu towarzyskiego w Londynie,** który odbywa się w odróżnieniu od kontynentu nie w karnawale lecz w maju i czerwcu, będą w tym roku, jak zwykle, **przyjęcia dworskie,** których aż 5 wydanych zostanie przez **króla w Buckingham Palace.**

Przyjęcia te przysporzą przemysłowi brytyjskiemu przeszło **pół milj. funtów dochodu.** W związku z przyjęciami temi przemysłowcy brytyjscy otrzymali zamówienia na: **12.600 yardów materjałów na mundury i ubrania,** 60.000 yardów materjałów na suknie, 5.000 yardów koronek, 8.000 par trzewików, 4.000 wachlarzy. — **Pół miljona funtów,** jakie będą wydane w związku z sezonem londyńskim, przypadną głównie na następujące pozycje: suknie ft. 250.000, ubrania i uniformy 80.000, obuwie 35.000, wachlarze 20.000, ubiory głowy 5.000. Nauka obyczajów dworskich dla debiutantek 5.000, fotografje 10.000, perfumy i kosmetyki 5.000, wynajem samochodów 5.000, wydatki na hotele 6.000 — razem 475.000. Drobne wydatki na pończochy i nieprzewidziane drobiazgi toaletowe po większą tę sumę do wysokości pół miljona funtów.

Najwyższe koła towarzystwa angielskiego przejęły się w wysokim stopniu **ideą popierania przemysłu krajowego** i prawie wszystkie suknie, uniformy, oraz obuwie w związku z przyjęciami na dworze, oraz sezonem londyńskim są **wyrabiane w Wielkiej Brytanji.** Wobec ciężkiego stanu przemysłu bawełnianego okręgu Lancashire, szereg pań z arystokracji angielskiej będzie występował na zebraniach popołudniowych i wyścigach w Ascott w toaletach **z materjałów bawełnianych, wyrabianych w fabrykach Lancashire.**

POWRÓT KANCLERZA SCHOBERA DO WIEDNIA

Wiedeń, 4. maja. (PAT) Kanclerz **Schober powrócił dziś do Wiednia** ze swej podróży do Paryża i Londynu.

—o—

TWÓRCZOŚĆ MONIUSZKI DZIŚ W RADJO.

Warszawa, 4. maja. (PAT) Radjostacja warszawska nadaje w poniedziałek 5. maja br., o godz. 17.45 koncert transmitowany przez wszystkie radjostacje w Polsce, **poświęcony twórczości pieśniarskiej Stanisława Moniuszki, z okazji 111 rocznicy jego urodzin.** Przed rozpoczęciem koncertu prof. St. **Niewiadomski** wygłosi krótką prelekcję na ten temat. Szereg pieśni Moniuszki wykona p. **Mankiewiczówna** i artysta opery warszawskiej p. **Maurycy Janowski.**

Tego samego dnia o godz. 20.30 nadana zostanie jedna z najpiękniejszych operetek Straussa „**Ach ta wiosna**".

—o—

KOMUNIKACJA LOTNICZA BUDAPESZT—WENECJA—RZYM.

Budapeszt, 4. maja. (PAT) Węgierskie Towarzystwo Lotnicze w porozumieniu z Włoskiem Towarzystwem Lotniczem otworzyło w dniu wczorajszym **bezpośrednią komunikację lotniczą między Budapesztem, Wenecją i Rzymem.** Loty odbywać się będą trzy razy w tygodniu.

—o—

ZAMKNIĘCIE TARGÓW POZNAŃSKICH

Poznań, 4. maja. (PAT) Dziś wieczorem nastąpiło zamknięcie tegorocznych Targów Poznańskich.

—o—

Święto 3 go Maja za granicą

W PARYŻU.

Paryż. 4. maja. (PAT). Kolonja polska w Paryżu obchodziła **uroczyście święto narodowe Trzeciego Maja.** Rano odbyło się w kościele polskim nabożeństwo, na którem był obecny między innymi **ambasador Chłapowski** wraz z personalem ambasady, oficerowie polscy bawiący na studjach w Paryżu, przedstawiciele organizacyj polskich ze sztandarami, oraz liczne rzesze wychodźtwa. Na nabożeństwo przybył również **reprezentant prezydenta republiki francuskiej i ministrestwa spraw zagranicznych.** W południe odbyło się przyjęcie w ambasadzie polskiej, w którem wzięli udział liczni przedstawiciele kolonji polskiej, oraz francuskiego świata politycznego i dyplomatycznego. Wieczorem pod przewodnictwem ambasadora Chłapowskiego odbyło się doroczne **posiedzenie Bibljoteki Polskiej.**

W MOSKWIE.

Moskwa, 4. maja. (PAT). Z okazji święta narodowego Trzeciego Maja **poseł Patek wydał przyjęcie dla przedstawicieli władz sowjeckich i korpusu dyplomatycznego.** W przyjęciu wziął udział wraz z małżonką kierownik komisarjatu spraw zagranicznych **Litwinow,** przedstawiciel Rewwojensowjetu **Sudakow, ambasadorowie i posłowie akredytowani w Moskwie,** wyżsi urzędnicy Narkomindielu, reprezentanci sfer naukowych, personal ambasady i poselstwa, oraz attaches wojskowi. **Ogółem w przyjęciu uczestniczyło około 120 osób.**

W KONSTANTYNOPOLU.

Konstantynopol, 4. maja. (PAT). W dniu 3. maja odbyło się tu nabożeństwo, w czasie którego pienia wykonał **lwowski Chór Techników, odbywający tourne po Bliskim Wschodzie.** Wieczorem zorganizowana została uroczysta akademja, w czasie której wygłosił przemówienie **konsul generalny Łopatto,** poczem nastąpiły **produkcje Chóru Technickiego.** W akademji wzięły udział bardzo liczne rzesze kolonji polskiej. Po akademji **odbył się bankiet.**

Ś. P. PREZYDENT GABRJEL NARUTOWICZ

ubezpieczony był na życie.

Warszawa, 4. maja. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, dopiero teraz wyszło na jaw, że śp. Prezydent Rzpltej Gabrjel Narutowicz był ubezpieczony na życie w jednem ze szwajcarskich towarzystw ubezpieczeniowych na sumę kilkunastu tysięcy franków szwajcarskich. Pramję asekuracyjną otrzyma obecnie najbliższa rodzina ś. p. Prezydenta Gabrjela Narutowicza.

---o---

OTWARCIE TARGÓW BUDAPESZTEŃSKICH.

Budapeszt, 4. maja. (PAT) W obecności przedstawicieli rządu i stolicy, reprezentantów władz, korpusu dyplomatycznego, przewodniczących obu Izb parlamentu oraz szeregu innych wybitnych osobistości, **regent Horthy dokonał uroczystego otwarcia XXIX. Międzynarodowych Targów Budapeszteńskich.**

16 POLSKICH FIRM NA TARGACH.

Budapeszt, 4. maja. (PAT) **Pawilon polski na Międzynarodowych Targach Budapeszteńskich jest już zupełnie wykończony i wygląda bardzo efektownie.** Eksponaty 16 firm, biorących udział w polskim dziale, przedstawiają **poszczególne gałęzie eksportu polskiego** zarówno do Węgier, jak i do krajów bałkańskich. **Eksponaty te wzbudzają wielkie zainteresowanie.** Izba handlowa polsko-węgierska urządziła biuro informacyjne, udzielające szczegółowych informacyj o polskich artykułach eksportowych. Organizacja działu polskiego przedstawia się bardzo dobrze, niegorzej od reprezentowanych na Targach działów innych narodów.

Baissa na giełdzie w Nowym Jorku.

SPADEK PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH I AKCJI

Nowy Jork, 4. maja. (PAT). Na tutejszej giełdzie spadły wczoraj kursy papierów wartościowych i akcyj od 1—14 punktów. Przed zamknięciem giełdy zapanowała wśród publiczności niebywała panika. Właściciele papierów usiłowali za wszelką cenę pozbyć się posiadanych portfeli.

Szczegóły krwawych zajść w Gdyni.

CZŁONKOWIE ZJAZDU OWP. POD ESKORTĄ POLICYJNĄ WYJECHALI Z MIASTA.

Gdynia, 4. maja. (PAT). Trzeci zjazd Młodych Obozu Wielkiej Polski **trzymał w podnieceniu całe miasto. Już od** samego rana członkowie zjazdu po wyjściu z hotelu Riwiera **zamierzali utworzyć pochód,** z które go jednak zrezygnowali z powodu **zbierającej się tłumnie wrogo usposobionej ludności.** Do mniejszych starć doszło przy Domu Zdrojowym na Kamiennej Górze i przy Domu Kuracyjnym. Na przystani pasażerskiej jeden z członków powracającej wycieczki O. W. P. z Helu wskazał na marynarza, **który rzekomo miał brać udział w zamieszkach,** grożąc skierowanym ku niemu rewolwerem. W rezultacie wywiązała się bójka, zlikwidowana przez policję. **Po obu stronach byli poturbowani.** W godzinach wieczornych cała ludność Gdyni wyległa na ulice, **oblegając tłumnie hotele, w których zatrzymali się członkowie zjazdu.** Rzesze robotnicze ludności kaszubskiej **gwizdaniem odprowadzały odjeżdżających uczestników zjazdu, którzy pod silną eskortą policyjną, uzbrojoną w karabiny, odprowadzeni zostali na dworzec.** W ciągu całego dnia w różnych częściach miasta miał miejsce szereg awantur, w wyniku których kilkanaście osób zostało aresztowanych.

Wykrycie fabryki fałszywych monet w Łodzi

POLICJA ZNALAZŁA 10.000 SZTUK FALSYFIKATÓW.

Łódź, 4. maja. (PAT) Urząd śledczy otrzymawszy wiadomość o **kolporterze fałszywych monet, niejakim Bronisławie Rygielskim,** przeprowadził w jego mieszkaniu rewizję, **która dała rewelacyjne wyniki.** W podwójnej ścianie znaleziono **dobrze ukrytą maszynę do wybijania monet.** Następnie zauważono ukryty otwór w podłodze, po otwarciu którego **znaleziono magazyn fałszywych monet.** Rygielski przyznał się do wyrabiania fałszywych pieniędzy. **Maszynę i falsyfikaty w ilości około 10.000 sztuk skonfiskowano.** Dalsze dochodzenia w toku.

Lekarz, baron i złodziej hotelowy

TWORZYLI W BERLINIE SZAJKĘ HANDLARZY NARKOTYKAMI.

Berlin, 4. maja. (PAT) Policja berlińska **aresztowała szajkę przemytników kokainy,** która od dłuższego czasu uprawiała na wielką skalę **handel narkotykami w lokalach nocnych** w zachodnich dzielnicach miasta. Wśród aresztowanych znajduje się zamieszkały w Berlinie **lekarz turecki,** trudniący się również handlem dywanami, emigrant rosyjski i **baron Kaas, międzynarodowy złodziej hotelowy,** poszukiwany **przez policję, Rückenstein,** oraz wydalony z granic Rzeszy niejaki **Bilik, pochodzący z Polski.** Herszowi szajki niejakiemu **Fleischmannowi, pochodzącemu z Polski, udało się zbiec.** (Policja skonfiskowała większą ilość kokainy, nabytą przez szajkę w pewnej firmie w Pradze czeskiej.

Uroczysta Akademja

ku czci dr Emila Lateinera.

Lwów, 5. maja.

(jp) Zasłużony w naszem mieście lekarz stomatolog **dr. Emil Lateiner,** który obok swej pracy zawodowej rozwijał przez długie lat dziesiątki nader owocną działalność społeczną, obchodził obecnie **75 rocznicę swego życia.** Celem uczczenia zasług swego seniora Wydział **Związku stomatologów** lwow. Izby lekarskiej urządził wczoraj o godz. 12 w południe w sali Tow. Politechnicznego **Uroczystą Akademję,** do której przyłączyły się liczne **organizacje społeczne,** w życiu których czcigodny jubilat odegrał wybitną rolę.

Liczny udział w Akademji przedstawicieli sfer lekarskich, delegacji stowarzyszeń i reprezentantów społeczeństwa był wymownym dowodem sympatji i uznania, jakie zaskarbił sobie w naszem mieście dr. Emil Lateiner.

Do czcigodnego jubilata wygłosił piękne, serdeczne przemówienie prezes Związku stomatologów, **dr. Allerhand,** poczem sekr. **dr. Słobiecki** odczytał liczne pisma gratulacyjne i wręczył im. Związku zasłużonemu seniorowi **dar pamiątkowy.** Im. Izby lekarskiej przemówił **dr. Kül.**

Następnie słowa gorącego uznania i życzenia długich jeszcze, owocnych lat życia złożyli jubilatowi delegaci stowarzyszeń. Im. **„Sokoła",** który był reprezentowany przez Wydział Dzielnicy i przedstawicieli Gniazd w osobach **dyr. Małaczyńskiego, Czaikowskiego, Kozłowskiego** i i., przemówił prezes „Sokoła" **dr. Borowiec,** im. **Sodalicji Marjańskiej** prefekt star. **Żeleski,** im. Stow. **„Skała"** prez. **Małura,** im. **Tow. Kościuszki** prez. **Stankiewicz.** Jubilatowi złożono w hołdzie wspaniały kosz kwiatów.

Dr. Emil Lateiner w serdecznych słowach podziękował za zgotowaną mu owację.

Akademję uświetnili: **dr. M. Brill** nader sumiennie opracowanym odczytem **„O stomatologji społecznej i zapobiegawczej",** zaś pp. **prof. Erna Wolfstalówna** koncertem skrzypcowym, a art. op. **Aniela Szlemińska** odśpiewaniem kilku pieśni. Akompanjament spoczywał w ręku p. **I. Lipczyńskiej.**

MIN. JÓZEWSKI WYJECHAŁ DO MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

Warszawa, 4. maja. (PAT) Minister spraw wewn. **Józewski** wyjechał dziś lwowskim pociągiem pośpiesznym do **Małopolski Wschodniej** w podróż inspekcyjną do tamtejszych województw. Ministrowi Józewskiemu towarzyszą w podróży: inspektor administracyjny **Lewicki** i urzędnik do szczególnych zleceń radca **Jaworski.**

---o---

SPRAWA BEATYFIKACJI PIUSA X.

Citta del Vaticano, 4. maja. (PAT) Donoszą tu z Wenecji, że **wysoki trybunał duchowny** na ostatniem posiedzeniu zakończył **sprawę beatyfikacji Piusa X.** Akta rozpatrzone obejmują **zgórą 2.000 stron** pisma maszynowego.

---o---

MANIFESTACJE HEIMWEHRY MIAŁY PRZEBIEG SPOKOJNY.

Wiedeń, 4. maja. (PAT) Dzisiejsze demonstracje **Heimwehry w Poelten i Luxemburgu pod Wiedniem miały przebieg spokojny.** W Poelten panowało dziś z rana zaniepokojenie, ponieważ według twierdzenia przywódców Heimwehry, socjalistyczny Schutzbund nie dotrzymał umowy zawartej za pośrednictwem naczelnika Dolnej Austrji. Po dzisiejszej manifestacji Heimwehry w Poelten usiłowały oddziały Schutzbundu wejść do miasta. Zamierzeniu temu przeszkodziły silne oddziały żandarmerji i wojska, które zamknęły wszystkie dojścia do miasta. Przebieg manifestacji, tudzież powrót manifestantów odbył się zupełnie spokojnie.

---o---

ZAMKNIĘCIE KONGRESU LIBERAŁÓW RUMUŃSKICH.

Bukareszt, 4. maja. (PAT) Po zamknięciu powszechnego kongresu partji liberalnej odbyła się manifestacja Związków partji z całego kraju po ulicach stolicy. Pochód trwał trzy godziny. **Ilość uczestników obliczają na 40.000** Manifestacja odbyła się w zupełnym porządku. **Do żadnych zajść nie doszło.** Kongres uchwalił nowy program partji oraz ustalił tekst manifestu.

Ze sportu.

Dalsze sukcesy tennisistów w walce z Rumunją.

Na froncie walk o punkty.

Lwów, 5. maja

Dzień wczorajszy stał pod znakiem **doniosłych wydarzeń sportowych.** Obok meczów ligowych przeprowadzone zostały **dwie wielkie imprezy**, skupiające na sobie uwagę całej sportowej Polski. Walka tennisistów naszych **z Rumunją w ramach Davis cupu przyniosła nam dalszy sukces i wielkie możliwości zwycięstwa. Sensacją Biegu Narodowego było zwycięstwo Kusocińskiego nad Petkiewiczem**, przyczem zaszczytne trzecie miejsce przypadło **Sawarynowi.**

W tabeli **ligowej** nie zaszły naogół **większe zmiany. Pogoń mimo remisu spadła o jedno miejsce.** Wyprzedził ją **Ł. K. S., niestety kosztem lwowskich Czarnych. Cracovia** utrzymała się nadal na czele, nie utraciwszy dotychczas **ani jednego punktu. Garbarnia** zdołała wreszcie zdobyć **pierwszy punkt i to na Polonji**, podczas gdy **Ruch** zatrzymał zwycięski marsz „obiecującego" benjaminka **ŁTSG.**

W klasie A **Hasmonea i Ukraina oddały po jednym punkcie Resovii względnie Pogoni stryjskiej**, ułatwiając tem samem sytuację swym konkurentom.

Wisła - Pogoń 2:2 (1:0)

Drugie z rzędu spotkanie **Wisły z Pogonią, tym razem o charakterze** towarzyskiem zakończyło się znów **wynikiem remisowym 2:2.** Był on tym razem **całkowicie zasłużony,** gdyż Pogoń zarówno na podstawie **przebiegu gry**, jak i pod względem **ilości szans dorównała przeciwnikowi.** Zawody początkowo dość ospałe, przemieniły się po przerwie **w interesującą grę**, to też publiczność opuszczała boisko Pogoni **z pełnem zadowoleniem.**

Mecz stał zresztą **pod znakiem eksperymentów** z jednej i drugiej strony. Wisła w miejsce **Skrynkowicza** wstawiła **Oleksika**, przed pauzą na bramce znalazł się **Keiz, Czulak** zajął pozycję prawego łącznika, **Adamek** prawego skrzydłowego, a **Bajorek** prawego pomocnika. Po przerwie na bramkę wrócił **Koźmin, Keiz** przeszedł na lewego łącznika, a **Bajorek** ustąpił miejsca **Kotlarczykowi II.**

Pogoń poczyniła **jeszcze gruntowniejsze przegrupowanie.** Jako debiutantów wstawiono: na obronę **Jeżewskiego**, na środek pomocy **Czyżewicza,** na prawe skrzydło **Menczaka** oraz na lewe skrzydło **Łagodnego.** Pozatem przez 45 min. grał **Deutschmann** na zwykłej swej pozycji oraz **Kuchar** na **prawym** łączniku. Miejsce pierwszego zajął po przerwie **Szabakiewicz,** a drugiego zmienił **Zimmer.** Na obronie grał przed pauzą **Maner**, po przerwie **Fichtel.**

Na podstawie **jednorazowego występu** trudno wydać o graczach sąd, tembardziej, jeśli chodzi o **Jeżewskiego, Czyżewicza i Menczaka,** którzy zmuszeni byli **pauzować przez szereg miesięcy.** Zapoznanie się z nowem otoczeniem, jego sposobem gry wymaga czasu. U Czyżewicza zaobserwowaliśmy **lepszą współpracę z napadem** niż obroną, pozatem brak mu **szybkości i startu.** Wady kondycyjne ujawniają się również u **Jerzewskiego,** są one przedewszystkiem wynikiem **długiego pauzowania,** dlatego też pierwszym warunkiem osiągnięcia formy jest **intensywny trening oraz jak najczęstsze występy** na zawodach bez względu na to, w której drużynie. **Menczaka** znamy z dawnych czasów, to też należy się spodziewać, że szybko się **zaaklimatyzuje.**

Z młodych graczy na uwagę zasługuje **Łagodny,** który zupełnie **dobrze wywiązał się ze swego zadania**, mimo, że miał przeciw sobie Pychowskiego. **Szabakiewicz** czuł się zupełnie dobrze na pozycji **pomocnika.** Pogoń rozegrała się dopiero po pauzie, gdy po wstąpieniu **Zimmera,** który wprowadził **wiele życia i werwy,** napad się **skonsolidował.** Maurer był nieco powolniejszy od swych towarzyszy.

W pomocy **Deutschmann** grał dobrze, podobnie, jak później Szabakiewicz. **Hanke** rozegrał się dopiero po przerwie. **Sobociński** na bramce dobry.

U Wisły podobał nam się **Keiz** lepiej na bramce od **Koźmina**, pozatem zwracał uwagę dobry ciąg „weterana" **Adamka.** Na wysokości stała, jak zwykle pomoc, a szczególnie **Kotlarczyk I.**

Gra przed pauzą **nieciekawa,** przynosi Wiśle już w 5-tej min. bramkę, zdobytą przez **Kisielińskiego.** Wisła jest w tym okresie stroną **bardziej atakującą.** Hanke nie wykorzystuje karnego. Po przerwie sytuacja się zmienia, **Pogoń** energicznie naciska, zdobywając dwie bramki przez **Zimmera i Motylewskiego.** W ostatnich minutach goście prą całą siłą do wyrównania, co im się też udaje dzięki dobremu celnemu strzałowi Reymana.

Sędzia p. Krajcarek słaby. Widzów około 2.500. **N. S.**

MISTRZOSTWA LIGI.

Łódź, 4. maja. **ŁKS.-Czarni 3:1** (2:0). Gra na niskiem poziomie. Bramki dla ŁKS. uzyskali **Król** dwie i **Tadeusiewicz** jedną. Jedyny punkt dla Czarnych zdobył **Ostrowski.** Sędzia p. Bunka z Krakowa. Widzów około 4000.

Królewska Huta, 4. maja. **Ruch - ŁTSG. 3:1** (2:0. Bramki dla Ruchu uzyskali **Peterek** dwie i **Sobota** jedną. Jedyną bramkę dla ŁTSG. uzyskał **Herbstreich.** Sędzia p. Rumpler.

Kraków, 4. maja. **Garbarnia-Polonia 3:3** (1:0) Równorzędna gra obu zespołów. Bramki dla Polonji zdobyli **Malik** dwie i **Pazurek II** jedną, zaś dla Garbarni **Pazurek, Smoczek i Bator** po jednej. Sędzia p. Raetting. Widzów 4000.

Warszawa, 4. maja. **Cracovia-Warszawianka 3:1** (1:0). Koncertowa gra Cracovii, dla której bramki uzyskali **Kozok** (karny), **Miłusiński i Rusinek.** Dla Warszawianki jedyny punkt uzyskał **Chruściński** w ostatniej minucie. Sędzia p. Rosenfeld. Widzów 3000.

TABELA ROZGRYWEK LIGOWYCH.

		gier	pkt.
1)	Cracovia	5	10
2)	Wisła	5	8
3)	Warta	6	7
4)	Ł. K. S.	4	5
5)	Ł. T. S. G.	5	5
6)	Polonja	6	5
7)	Pogoń	3	4
8)	Legja	2	3
9)	Ruch	4	3
10)	Warszawianka	6	2
11)	Czarni	3	1
12)	Garbarnia	5	1

Zawody o mistrzostwo kl. A.

Czarni I B. - Pogoń I B. 3:1 (1:1). Równorzędna gra obu zespołów. — Bramki dla Czarnych uzyskali Twardowski, Papierkowski i Grabowiecki po 1, dla Pogoni Tarczyński i Myszkowski I po 1. Sędzia por.Usarz.

Pogoń (Stryj) - Hasmonea 1:1 (0:0). Brutalna gra obu zespołów. Bramki zdobyli dla Hasm. Horowitz, dla Pogoni Wisch. Sędzia p. Wieczysty wykluczył z boiska Steuermana, który złamał rękę **Hoszowskiemu,** bramkarzowi Pogoni.

Resovia (Rzeszów) - Ukraina 1:1 (1:1). Bramki zdobyli dla Res. Knutel, dla Ukrainy Wróbel z karnego. Sędzia p. Meller.

Złoczów, 4. maja. **Lechja - Janina** 3:1 (3:0). Bramki dla Lechji zdobył Rusiecki 2 i Schusterschütz 1, dla Janiny Henne. Sędziował p. Seeman

Polska-Rumunja 2:2.

DZIŚ ROZSTRZYGNĄ SIĘ LOSY TURNIEJU.

Warszawa, 4. maja. (PAT) W trzecim dniu meczu tennisowego **Polska—Rumunja z cyklu rozgrywek o puhar Davisa,** odbyły się rewanżowe gry pojedyncze. Mecz **Tłoczyński (Polska)—Mishu (Rumunja)** zakończył się po długiej i wyczerpującej walce **zwycięstwem Polaka 6:3, 7:9, 7:5, 4:6, 6:0.** Drugi mecz **Maks Stolarow (Polska)—Poulieff (Rumunja) został przerwany z powodu zapadającej ciemności przy stanie 6:6, 6:1, 6:2 na korzyść Stolarowa.** Obecny stan meczu **2:2.**

W poniedziałek o godz. 16 odbędzie się na kortach Legji **dokończenie meczu.** Zwycięsca spotkania spotka się w drugiej rundzie z **reprezentacją Anglji.**

W loży reprezentacyjnej obecni byli ministrowie **Zaleski i Józewski,** poseł rumuński **Cretceanu, gen. Piskor, Wróblewski** i inn

Bieg na przełaj DOK VI.

W dniu wczorajszym odbył się doroczny bieg na przełaj **D. O. K. VI.,** zorganizowany przez Okręg. Ośrodek W. F. Bieg rozegrano **w trzech grupach:** dla senjorów na trasie około **5.000 m,** dla juniorów około **3.000 m** i pań **1.000 m.** Wyniki techniczne biegu przedstawiają się następująco:

Senjorzy (grupa wojskowa) startowało 32 zawodników. 1) Buliński (40 pp.) 17.58.6; 2) Ostrowski (54 pp.); 3) Turek (19 pp.)

Senjorzy (grupa klubów i tow.) startowało 18 zawodników. 1) Demkowski (RKS.) 17.30; 2) Krasnowski (Kor. Kad.); 3) Bielański (Czarni); 4) Jaworski (Pogoń).

Grupa juniorów, startowało 27. 1) Jasiński (XI gimn.) 12.14; 2) „Ryszard" (Lechja); 3) Pawłowicz (P. W. 53 pp.).

Bieg pań. 1) „Janka" (Lech.) 5.42.3; 2) „Dzidka" (Lechja) 5.49.6; 3) Lacherówna (Dror).

V MIĘDZYUCZELNIANY BIEG NA PRZEŁAJ.

Lwów, 5. maja.

W dniu wczorajszym odbył się **doroczny międzyuczelniany bieg na przełaj** zorganizowany przez AZS. Trasa biegu wynosiła około **4500 m.** Wyniki techniczne biegu przedstawiają się następująco: 1) **Machowski** (Un. AZS) 15.19.8, 2) Borzemski (Un. Czarni) 5.45.8, 3) Westfalewicz (Un. Cz.), 4) Albinowski (Un. Pog.). Drużynowo Politechnika 21 punkt.

NARODOWY BIEG NA PRZEŁAJ.

Warszawa, 4. maja. (CS) W dniu dzisiejszym odbył się w Warszawie doroczny **Narodowy bieg na przełaj** zorganizowany przez **PZLA.** Start i meta mieściły się na lotnisku cywilnem. Wyniki techniczne biegu przedstawiają się następująco: 1) **Kusociński** (War.) 24.26, 2) **Petkiewicz** o 100 m. za pierwszym, 3) **Sawaryn** o 200 m. za pierwszym, 4) Nowacki (War.), 5) Jurkowski (Pol.).

Pierwsze zawody kolarskie we Lwowie

W dniu wczorajszym odbyły się **na drodze stryjskiej** pierwsze w sezonie wyścigi kolarskie zorganizowane przez ŻKS. Hasmonea. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: **Bieg 5 km.: 1) Wajdyła** (RKS) 9.42, 2) **Koźlik** (RKS), 3) Gems (Hasm.). **Bieg 20 km.:** 1) **Bosak** (Pog.) 39.42, 2) **Fedorec** (Has.) 40.02, 3) **Fross J.** (Pog.). **Bieg 50 km.:** 1) **Daniel** (LTKM) 1.42.24, 2) **Kiczek** (Pog.) 3) Jaremkiewicz (RKS).

Dzień P. lskiego Zw. Gier Sportowych

Z okazji „Dnia PZGS", zorganizował w dniu wczorajszym Lwowski Okręgowy Związek Gier Sportowych na boisku „Cytadeli" **szereg rozgrywek propagandowych.** Wyniki poszczególnych **spotkań** przedstawiają się następująco: **Piłka siatkowa panów: Sokół II.—AZS 30 : 18** (15 : 12). Sędzia p. Chiger. **Piłka siatkowa pań: Sokół II.—Lechja 29 : 27** (13 : 15). Sędzia p. **Kubiak. Piłka ręczna panów:** Team Lechja—Sokół II.—Dror 2 : 2 (2 . 1). Sędzia p. Kubiak. **Piłka siatkowa panów:** Reor. Gródka Jag.—AZS. (Lwów) 15 : 12. Sędzia p. Chiger.

KRONIKA

5 MAJA Poniedziałek Piusa V.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek, 5. maja o g. 7.30 wiecz. „Lwie serca“, zniżki ważne.

*

TEATR MAŁY.

Poniedziałek, 5. maja o g. 7.30 wiecz. „Pan Topaz“, zniżki ważne.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: Film dźwiękowy „Zaklęta rzeka“ oraz Chór Florencki.

CASINO: „Zdrada stanu“.

CHIMERA: „Przed wyrokiem“.

COLOSSEUM: „Tempo-Tempo“, w roli gł. Albertini.

FATAMORGANA: „Poeta żebrak“.

GRAŻYNA: „Miłosny szept nocy“.

KOPERNIK: Kobiecy Douglas Fairbanks, Bebe Daniels, „Panienka z objektywem“.

LEW: „Pierwsza miłość Kościuszki“.

LUNA: „Ostatni Monarcha“ i „Bardelys Książę Miłości“.

MARYSIEŃKA: Film dźwiękowy „Pieśń żywiołów“ i nadzwyczajne dodatki dźwiękowe „Schuberta“ Serenada.

OAZA: „Szachownica serc“.

PALACE: „Wiking“ (dźwiękowy-kolorowany).

PAN: „Uroda życia“ St. Żeromskiego.

PASAŻ: Ken Maynard „Miasto klęski“.

POLONJA: „Serce nie sługa“

PROMIEŃ: „Z dnia na dzień“.

STYLOWY: „Lekarz chorób kobiecych“ (Iwan Petrowicz i Mozżuchinowa) i Tom Mix.

UCIECHA: „Pieśń o Atamanie“.

—□—

Z miasta.

(—) **Przejazd gen. Samsonovici przez Lwów.** Wczoraj wieczorem przejechał przez Lwów w drodze powrotnej z Warszawy do Bukaresztu, szef sztabu generalnego armji rumuńskiej gen. Samsonovici. Na dworcu powitali gen. Samsonovici przedstawiciele władz lwowskich.

—□—

Kronika policyjna.

(—) **Włamania i kradzieże.** Z mieszkania Kazimierza Schustera, zam. Kr. Leszczyńskiego 45., skradziono wczoraj garderobę wart. 520 zł. — Na szkodę Bernarda Singera, zam. Ochronek 6., skradziono wczoraj po rozbiciu szaf garderobę męską. damską wart. 1210 zł. — Stefan Hołubiec, zam. przy ul. Kulparkowskiej, doniósł, że wczoraj dokonano włamania do jego mieszkania i skradziono garderobę oraz gotówkę w kwocie 200 zł. — Z mieszkania Stanisława Lamary, zam. w Bogdanówce, skradziono wczoraj futro krymskie wart. 3.600 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Karola Podrudka, poszukiwanego za szereg kradzieży, Anielę Szeląg za oszustwo, Dawida Bikowa za kradzież, Michała Mielnika za kradzież garderoby i gotówki na szkodę Michaliny Czajkowskiej, Norberta Ochsa za kradzież portfelu na szkodę Jana Antonówcza i Marję Świec za wywołanie awantury.

(—) **Wielka awantura w restauracji przy ul. Gródeckiej.** Kazimierz Ortyl, Franciszek Gradoński, Józef Stańczyk i Kazimiera Stachówna przybyli wczoraj w nocy do restauracji Rada przy ul. Gródeckiej 67. w stanie podchmielonym. Gospodarz widząc podchmielonych gości odmówił im podania alkoholu, a wówczas goście ci wywołali awanturę i pobili go i jego syna Maksymiljana.

(—) **Dotkliwe skutki flirtu z cudzym mężem.** Anna P., zam. przy ul. Sykstuskiej 52., natknęła się wczoraj w sieni tej realności na swego męża w momencie flirtu z koryntjanką Zofją Struć. Pani P. przyniosła z mieszkania laskę i zadała nią koryntjance kilka uderzeń po głowie rozcinając jej naskórek. Ranną zaopiekowało się Pogotowie ratunkowe.

(—) **Ofiara „zielonej“ galerji.** Wczoraj podczas matchu Pogoń-Wisła na boisku Pogoni, 16-letni Rudolf Popowicz, zam. przy ul. Snopkowskiej 1., usiłował wyleźć na drzewo przydrożne, by z tej „zielonej“ galerji obserwować match. Wskutek własnej nieostrożności poślizgnął się i spadł na ziemię doznając potłuczenia na całem ciele. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu mu pierwszej pomocy pozostawiło go w opiece domowej.

(—) **Zderzenie auta z dorożką.** Wczoraj popołudniu na szosie za rogatką stryjską jakiś automobil najechał na dorożkę, którą jechała 18-letnia Marja Tymczuk, Tymczukówna wskutek silnego zderzenia wypadła na szosę i doznała silnych potłuczeń na całem ciele. Wezwane Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy, poczem pozostawiło ją w opiece domowej.

—o—

Poświęcenie nowego cmentarza żydowskiego.

ODBYŁO SIĘ PRZY UDZIALE 10 TYSIĘCY OSÓB.

Lwów, 5. maja.

(jp) Wczoraj odbyła się uroczystość poświęcenia nowego cmentarza żydowskiego przy udziale wielotysięcznych zastępów ludności żydowskiej. Akt ten rozpoczął się o godz. 7 rano. Były w nim reprezentowane **Zarząd i Rada kahalna oraz cały rabinat ortodoksyjny,** który przy asystencji śpiewaków bożniczych obszedł z modłami na ustach wedle przepisanego rytuału siedm razy pole cmentarne, co trwało do godz. 10-tej.

O godz. 10-tej odbył się dalszy ciąg uroczystości. Uczestniczył w niej **rabinat postępowy, Zarząd i Rada Gminy wyzn. z prez. Chajesem i prez. Jägerem,** Rada szpitalna z prez. dr. **Meiselsem i r. Karolem Standem,** delegaci żyd. Klubu mieszczańskiego inż. **Pordes i r. Fischer,** żyd. Zw. Obyw. **dr. Königsberger, Maurycy Mund i Eljasz Schläfrig,** dyr. Banku Związk. **Schotz,** dyr. Banku dysk. **Weintraub,** Prezydjum lwows. Stow. kupców z wicepr. **Weinrebem,** Stow. Jad Charuzim z prez. **Glasermannem,** Egzekutywa sjońska z prez. sen. **Schreiberem,** b. wicepr. Gminy dr. **Hausmann,** prez. **Schutzmann, prez. Wiesenberg,** oraz cały szereg reprezentantów stowarzyszeń i związków.

Wstępne modły odbyły się przy **hali ceremonjalnej,** skąd pochód wyruszył na nowy cmentarz i ugrupował się dokoła specjalnie na uroczystość wzniesionej trybuny, na której zajął miejsce rabinat wraz z kantorami i chórem Templu oraz Zarząd i Rada Gminy wyzn.

Im. Rady Gminy wyzn. prez. **Jäger** wygłosił przemówienie, w którem po powitaniu zebranych, przedstawił historję cmentarza żydowskiego i zakupu nowego terenu, przyczem wyraził gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do tego dzieła.

Nakoniec wskazując na potrzebę urządzenia nowego terenu i przebudowy hali ceremonjalnej wezwał społeczeństwo żydowskie do dalszej ofiarności.

Po prezesie Jägerze nader podniosłe przemówienia wygłosili rabin **dr. Freund** i rabin **Lewin,** poczem im Rady szpitala żyd. objął cmentarz w opiekę **r. Karol Stand i r. Oswald Schargel.** Przy ceremonji odśpiewali psalmy i modlitwy kantor **Lwowicz i Schein** oraz chór Templu.

Uroczystość, mimo nader tłumnego uczestnictwa odbyła się we wzorowym porządku, co w niemałej mierze policzyć należy na karb dobrej organizacji, którą zajął się Komitet Stow. drobnych kupców pod przew. prez. **Ornsteina.**

Cała ceremonja twała od godz. 7 rano do 1 w południe bez przerwy, a udział w niej wzięło około 10 tys. osób ze sfer ortodoksyjnych i postępowej inteligencji.

24 letni młodzieniec powiesił się

W PRZYSTĘPIE ATAKU NERWOWEGO

Lwów, 5. maja.

(—) Wczoraj w godzinach popołudniowych lokatorzy realności przy ul. Marji Śnieżnej 6, zauważyli, że mieszkanie w tym dodu, zajmowane przez **rodzinę Gertlerów** było od rana zamknięte i nikt z niego nie wychodził. Gdy przemocą otworzyli drzwi, znaleźli na drzwiach zwłoki **24-letniego Józefa Gertlera,** który popełnił **samobójstwo przez powieszenie się.** Dochodzenia policyjne wykazały, że Gertler od dłuższego czasu **cierpiał na rozstrój nerwowy** i wczoraj korzystając z nieobecności domowników, **w przystępie ataku nerwowego** powiesił się. Zwłoki pozostawiono na miejscu, aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

—o—

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Poniedziałek, 5. maja 1930.

LWÓW 11.58 Sygnał czasu i hejnał. 12.05—13.00 Koncert płyt gramofonowych. 17.05 Transmisja koncertu z okazji 111 rocznicy urodzin Moniuszki. 18.45 Rozmaitości, komunikaty i koncert z płyt gramofonowych. 19.25 Odczyt p. t. „Postępy i zdobycze wiedzy ścisłej“, wygł. prof. Ludwik Wygrzywalski — transmisja z Krakowa. 19.58 Sygnał czasu i hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 20.05 Odczyt p. t. „Jak pracuje krew człowieka?“ wygł. dr. E. Maydell, prof. U. J. — transmisja z Krakowa. 20.30 Transmisja z Warszawy: Operetka „Och ta wiosna“ J Straussa. 22.00—23.00 Transmisja z Warszawy: Fejleton p. t. „Teatr i etyka“, wygł. Leon Schiller, następnie komunikaty. 23.00—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z „Oazy“ w Warszawie.

Wtorek, 6. maja 1930.

LWÓW 11.58 Sygnał czasu i hejnał z wieży Marjackiej. 12.05—13.00 Koncert płyt gramofonowych. 17.45 Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Ruta Krongold (skrz.), Stan. Podgórski (baryton) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 1. a) W. A. Mozart: Uwertura do op. „Wesele Figara“, b) H. Berlioz: Taniec sylfów z „Potępienia Fausta“, c) P. Mascagni: Vision lyrique odegra orkiestra. 2. a) L. Mililotti: L'Eremita, b) W. A. Mozart: Serenada z op. „Don Juan“, c) G. E. Pennino: Perche?, d) V. Billi: Stornello odśpiewa p. Podgórski. 3. C. Saint-Saens: a) Preludjum i pochód z IV. aktu op. „Dejanire“, b) Rapsodja maurytańska z „Suity algierskiej“, odegra orkiestra. 4. Saint-Saens: a) Rondo capriccioso, b) Havanaise odegra p. Krongold. 18.45 Rozmaitości, komunikaty i koncert z płyt gramofonowych. 19.20 Transmisja opery z Teatru Polskiego w Katowicach. — Po operze transmisja komunikatów z Warszawy.

WARSZAWA 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. **LIPSK** 16.30 Koncert lipskiej orkiestry symf. 20.30 Transmisja z katedry w Bautzen. Muzyka wiecz. **LONDYN** 22.20 „Zemsta nietoperza“ operetka Straussa. 23.40 Występ kopenhaskiego chóru Palestriny. **KRÓLEWIEC** 20.35 „Kochany Augustyn“ operetka Falla. **TURYN** 20.30 Koncert. **WROCŁAW** 21.30 Wilhelm Bachman (bar.). Pieśni Schuberta, Schumanna, Kauna, Schütta i Loewego. **FRANKFURT** 20.45 „Jud Suess“ — słuchowisko Ashley'a Dukesa. **BERN** 20.30 Wesoły wieczór. **BERLIN** 21.20 Recital skrz. Józefa Szigetuego. **RZYM** 21.02 Transmisja Opery. **LANGENBERG** 21.00 Koncert symfoniczny **PRAGA** 20.30 Konc. Friedl Kaan Nechuta **BRUKSELA** 21.00 Koncert wiosenny. **WIEDEŃ** 20.00 Koncert ork. filh. **RYGA** 19.03 Koncert pośw. twórczości Griega. **MONACHJUM** 20.45 „Kamień mądrości“ — sztuka lud. Schmida, muzyka Riedera. **BUDAPESZT** 19.30 „Gioconda“ — opera. **LENINGRAD** 19.00 Transmisja z Opery lub Filharmonji. **PARYŻ** 21.00 „Chanson d'Amour“ — Schuberta-Berte.

—o—

Ile czasu potrzeba, aby poznać Rzym?

Lwów, 5. maja.

W Rzymie obiega następująca anegdota, dowodząca niezwykłej pogody umysłu Ojca św. Przed niejakim czasem Papież przyjmował trzech turystów, przybyłych do Rzymu.

— Jak długo zamierza pan pozostać w Rzymie? — zapytał papież pierwszego z nich.

— Sześć miesięcy — odpowiedział zapytany.

— Będzie pan miał zatem czas gruntownie zwiedzić Wieczne miasto — rzekł mu na to Ojciec św.

Drugi z turystów na podobne zapytanie odpowiedział, że zabawi w Rzymie trzy miesiące.

— A więc będzie pan miał sposobność dobrze poznać miasto — była uwaga papieża.

Ostatni na koniec oświadczył, że może pozostać w Rzymie tylko trzy tygodnie.

— W takim razie — powiedział papież z wesołym uśmiechem — zobaczy pan wszystko to, co naprawdę godne tu jest widzenia!

Kobieta Sherlock-Holmes.

Lwów, 5. maja.

(—) Najsłynniejszym detektywem Stanów Zjednoczonych jest obecnie kobieta — **mrs. Ethel Asselta,** która zajmuje kierownicze stanowisko w policji nowojorskiej. Pani Asselta jest jednocześnie kierowniczką znanego amerykańskiego biura wywiadowczego, **Drummond Agency.** Pani Ethel Asselta cieszy się

wielkim szacunkiem

w społeczeństwie amerykańskiem jako kobieta, która poświęciła się walce z przestępczością z pobudek **idealnych i humanitarnych.**

MEDYCYNA A ZDROWIE
DODATEK TYGODNIOWY „GAZETY PORANNEJ".

O szczepieniu ospy.

Lwów, 5. maja.

Mało mamy obecnie w Polsce lekarzy, którzy w czasie studjów swoich widzieli na klinikach przypadki ospy prawdziwej. Ospa prawdziwa należy bo wiem do zjawisk niezwykle rzadkich, czego dowodem jest, że w r. 1927 na **całym terenie Rzeczypospolitej było zaledwie 36 zachorowań, a z tego 5 zgonów.**

Niezawsze jednak należała ospa do schorzeń tak rzadkich, ale przeciwnie wybuchała ona niemal rok rocznie, w postaci strasznej epidemji, która nie szczędziła ani dorosłych, ani też dzieci. Ci zaś, którzy pozostali przy życiu oszpeceni nosili znamię przebytej choroby w postaci głębokich i przykrych blizn, przez życie całe.

Zanik tej strasznej zarazy ze świata kulturalnego zawdzięczamy lekarzowi angielskiemu dr. Jennerowi, który zauważył, że ospa przebiega także i u krów, a ludzie zajęci w oborach krów chorych na ospę zarażają się niewinną ospą krowią, a uodparniali się równocześnie na działanie zarazka ospy ludz kiej. To spostrzeżenie poddało mu myśl zaszczepienia tzw. „krowianki" ludziom celem ochrony ich przed ospą. Przypuszczenie dra Jennera sprawdziło się i w ten sposób stał się ten skromny lekarz angielski jednym z największych dobroczyńców ludzkości.

Mimo, że od odkrycia tego minęło blisko 150 lat, jednakowoż spotykamy w najrozmaitszych krajach przeciwników szczepienia, a co najdziwniejsze, że największą ilość przeciwników znaj duje Anglja, gdzie w r. 1927, a zatem w tym samym roku, w którym stwierdzono w Polsce zaledwie 36 przypadków, **stwierdzono w Anglji 15.000 przypadków ospy.** Podobne stosunki stwierdzić można także w Kalifornji i we wszystkich tych krajach, gdzie niema przymusu szczepienia ospy.

Szczepienie ochronne zabezpiecza ustrój tylko na pewien czas, przyczem stwierdzono, że człowiek dorosły zachowuje odporność dłużej aniżeli dziecko, dlatego też wskazane jest szczepienie powtórne między 7 a 9 rokiem życia.

Szczepienie ochronne naogół szkody organizmowi dziecka nie wyrządza. Pamiętać jednakowoż należy, że dzieci wątłe, wynędzniałe, dzieci po przebyciu choroby zakaźnej, z chorobami skórnemi i wreszcie dzieci syfilityczne i rachityczne poddać należy szczepieniu po wyleczeniu, lub po ogólnem wzmocnieniu.

W 8 lub 9-tym dniu po szczepieniu występuje u dzieci często gorączka, która zwykle nie trwa dłużej jak 24 do 36 godzin, w miejscu zaś szczepienia występuje pęcherzyk, który wnet przysycha i potem jako strupek odpada. Wyrób krowianki pozostaje wszędzie pod specjalną opieką Rządu.

Przykry zapach z ust - błędem kosmetycznym.

Lwów, 5. maja.

Przykry zapach z ust jest niejednokrotnie nieprzyjemnym i uporczywym objawem u ludzi na pozór zupełnie zdrowych i hygjenicznie żyjących. Osoby bardzo nawet piękne, ciężko przez życie przechodzą z powodu tej wady i dlatego skarga ta jest w ordynacjach lekarskich zjawiskiem bardzo częstem.

Na zapach ust zwracali uwagę już starożytni, którzy głosili, że oddech młodej, niewinnej, a pięknej dziewczyny uzdrawia chorych i odmładza starca. Staremu królowi Dawidowi sprowadzono młodą dziewicę Abisah, rodem ze Sumen, ażeby swoim młodym oddechem odmłodziła starego króla. Od tejże to dziewicy pochodzi tzw. „sunamitizm", tj. leczenie przez oddech. Leczenie to utrzymało się do XVIII. wieku, a miało głównie zwolenników w Paryżu.

Liczne są przyczyny niemiłego zapachu ust. Przyczyną taką być mogą zęby zepsute, procesy zapalne dziąseł i migdałów, schorzenia tchawicy i przełyku, procesy zapalne w nosie i w bocznych jamach nosowych. I język często powodować może przykry zapach, gdy stanie się zbiorowiskiem resztek pożywienia, ulegających gniciu. Wreszcie schorzenia żołądka i jelit spowodować mogą ten przykry objaw.

Odpowiednia dyjeta i hygjena jamy ustnej niejednokrotnie uwalnia nas od przykrego zapachu.

Pamiętać musimy, że tylko wtedy naprawdę chorobę leczymy, jeśli leczymy jej przyczynę. Jeśli nie znajdujemy innej przyczyny przykrego zapachu, musimy naszą uwagę skierować na zęby i jamę ustną. Zęby, które uległy zniszczeniu, bądź to wyleczyć, bądź usunąć należy, jamę zaś ustną przepłukiwać wodą utlenioną albo nadmanganianem potasu.

Niemiły zapach ust jest niewątpliwie dla każdego człowieka dużą przykrością, ale nie o samą przykrość nam chodzi, pamiętać należy, że może on być wyrazem i wskaźnikiem ukrytego schorzenia i dlatego nietylko ze względów kosmetycznych, ale i ze względów ogólno zdrowotnych należy się zająć tą sprawą.

Kosmetyka twojego dziecka.

Lwów, 5. maja.

Kosmetyka to nie tylko przywilej pięknej, albo pretensjonalnej pani, ale i obowiązek płci brzydkiej, a nawet dziecka.

Kosmetyka wstępuje w swe prawa już u niemowlęcia. Zabiegów kosmetycznych wymaga delikatna i wrażliwa skóra niemowlęcia, już w pierwszych dniach i tygodniach, którą należy niezależnie od mycia smarować oliwą.

Kąpiel codzienną należy niemowlęciu zarządzić już w pierwszych miesiącach i to rano przed drugiem śniadaniem, albo wieczorem przed kolacją. Oczy dziecka twojego należy zmyć rankiem watą zmoczoną w przegotowanej a ciepłej wodzie. Nos i uszy należy także wacikiem przetrzeć. — **Usta niemowlęcia pozbawionego zębów należy pozostawić w spokoju, wrażliwa bowiem błona śluzowa ulega często uszkodzeniu.** I paznokcie niemowlęcia należy już w pierwszych miesiącach usunąć, bo częstokroć ranią skórę.

Dziecko, które wyszło z lat niemowlęcych winno przynajmniej raz tygodniowo się kąpać, włosy zaś dziecka myć należy tylko raz w tygodniu. **Włosy dziecka bowiem są na ogół ubogie w tłuszcz i pod wpływem częstego mycia, a tembardziej pod wpływem alkoholowych wód do włosów ulegają łatwo zniszczeniu.** Szczotka i grzebień do włosów winne być codziennie czyszczone, stają się one bowiem łatwo zbiorowiskiem brudów.

Ręce należy myć kilka razy dziennie, a przedewszystkiem po powrocie ze szkoły i przed każdym posiłkiem. Po myciu należy ręce dobrze wysuszyć, a o ile zaś skóra pęka i staje się chropawa, wtedy wcierać należy łagodny krem.

Zęby czyścić należy rankiem i wieczorem, a przynajmniej raz na 6 miesięcy zgłaszać się do kontroli do dentysty. Do wody dodać można jedną łyżeczkę kawową wody utlenionej, która przeprowadza dezynfekcję jamy ustnej.

Na skrzywienia kręgosłupa, dziatwy i młodzieży, winni rodzice zwrócić specjalną uwagę. Tak ze skrzywieniami, jakoteż z wadliwym wzrokiem zwrócić się należy natychmiast do lekarza.

I na obuwie zwrócić należy uwagę, by nie było za ciasne i nie spowodowało niepotrzebnych nagniotków. I sport wchodzi w zakres kosmetyki lekarskiej, dziatwy i młodzieży, która powoduje należyty rozwój i hartuje ciało przed szkodliwościami otoczenia.

O czem chińscy lekarze wiedzieli.

Lwów, 5. maja.

Jeden z lekarzy niemieckich ogłosił wspomnienia z czasów, gdy był lekarzem okrętowym i gdy z okrętami swej linji bawił na wodach chińskich. W podróży swej przybył on do Hankau, starego miasta Chin, gdzie oglądał i podziwiał stare budowle tego miasta. Na rogu ulicy zauważył starego Chińczyka siwego, który obwieszony był rozmaitymi amuletami i sprzedawał rozmaite zioła lecznicze. Lekarz ten zbliżył się do tego kupca, który się okazał lekarzem chińskim i wdał się z nim w rozmowę. Chińczyk długo i szeroko tłumaczył mu w niezrozumiałym języku wartość rozmaitych ziół i zwierząt i na pożegnanie dał mu zasuszoną jaszczurkę, jako niezawodny środek na leczenie kiły (syfilisu). Lekarz ten z politowaniem dla swojego kolegi chińskiego i rownoczesną miną swej europejskiej wyższości zabrał tę zasuszoną jaszczurkę i jako wyraz chińskiego zabobonu zawiózł ją do Europy. Jaszczurkę tę zawiesił nad swojem biurkiem i przy każdej sposobności wskazując na jaszczurkę opowiadał o zabobonach lekarskich Chińczyków.

Razu pewnego jednak lekarz ten odłamał łapkę jaszczurce, sproszkował ją i proszek ten wysłał do chemicznego rozbioru. Jakież było zdziwienie naszego lekarza, gdy uniwersytecka pracownia chemiczna zwróciła się następnego dnia z zapytaniem o pochodzenie tego dziwnego materjału, który zawiera tak olbrzymie ilości czystego jodu. A jak wiadomo jod jest jednym ze znakomitych środków leczenia kiły. Okazało się tedy, że jaszczurka ta była nie wyrazem zabobonu medycyny chińskiej, ale wyrazem znakomitych spostrzeżeń jej wyznawców.

—o—

Jeśli chorego masz w domu.

Lwów, 5. maja.

Jeśli chorego masz w domu, okaż mu zrozumienie, ale nie współczucie.

Wzmocnij go na duchu, staraj się o wesołe usposobienie, a nie okaż mu twego lęku, ani twej troski.

Miłość twoją i życzliwość niech chory odczuje, ale nie bądź niemi natrętny.

Baw chorego, ale oszczędnie.

Nie kłóć się z chorym, nawet i wtedy, gdy masz rację. Chorego bowiem nigdy nie przekonasz, chory bowiem na ciele, nie zawsze z umysłem jest w porządku.

Nie zdradzaj choremu prawdziwego stanu rzeczy, nawet i wtedy, gdy cię zapewni, że jest na wszystko przygotowany i że śmierć byłaby dla niego tylko wybawieniem.

Jeśli chorego odwiedzasz poza domem, nie pozostań u niego za długo.

Nie mów choremu, że wygląda dobrze, gdy chory sam wie, że to jest nieprawda. Nie przypominaj mu też jego złego wyglądu.

Nie rób min wesołych wtedy, gdy chory cierpi.

Nie udzielaj choremu rad, ani też nie opowiadaj mu o podobnych przypadkach chorobowych.

Nie mów źle o lekarzu leczącym chorego, ani też nie krytykuj jego zarządzeń.

Nie wprowadzaj nigdy niepokoju w dom chorego.

—o—

Skrzynka zdrowia.

W. Rawa Ruska. Porady listownej udzielić nie możemy. Celem ustalenia przyczyny świądu należałoby przeprowadzić szereg rozmaitych badań, przedewszystkiem kału w kierunku pasorzytów krwi i odbytnicy w kierunku guzów krwawniczych. Niechże pan z tymi sprawami zwróci się do najbliższego lekarza z prośbą o przeprowadzenie dodatkowych badań.

„Matka" w Horodence. Podłoże zatłuszczenia dziecka pani nie jest nam znane. Decydować o tem może jedynie tylko lekarz po dokładnem zbadaniu. Jeśli pani jednak przypuszcza, że przyczyną było zmienione pożywienie, niechże pani spróbuje powrócić do dawnego pożywienia.

„Starszy pan" ze Stryja. Maściami nie wiele pan uzyska. Do elektrolizy nie doradzamy, wobec niewielkiej ilości włosów niechże pan usunie pincetką.

Walne Zgromadzenie Targów Wschodnich

ODBYŁO SIĘ POD PRZEWODNICTWEM KOM. PROF. NADOLSKIEGO.

Lwów, 5. maja.

Onegdaj odbyło się w wielkiej sali Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie pod przewodnictwem prof. **Nadolskiego** jako prezesa Rady Nadzorczej X. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Targów Wschodnich. Imieniem Dyrekcji złożył przedewszystkiem obszerne sprawozdanie z przebiegu zeszłorocznej kampanji **dyr. Grosman.** Bilans za rok 1929, wykazujący w stani czynnym **kwotę zł. 550.0902.28, zaś w st. biernym kwotę zł. 546.940,26,** przedłożył **dyr. Orzechowski,** zwracając przytem uwagę na fakt, że mimo zmniejszenia się dochodów w roku ubiegłym o 130.000.— zł. w porównaniu z r. 1928 udało się drogą nadzwyczajnych oszczędności osiągnąć skrom ny zresztą zysk **w wysokości złotych 3,062.02,** który oczywista policzony został na pokrycie strat w latach poprzednich poniesionych.

Dyr. **Grosman** złożył następnie słowa gorącej podzięki tym wszystkim, którym Targi Wschodnie zawdzięczają byt swój i możność rozwoju. Podkreślił przedewszystkiem finansową pomoc Gminy m. Lwowa, która w chwili, gdy byt T. W. wydawał się najbardziej zagrożony poparła je swym autorytetem i udzieleniem wydatnej subwencji, a dalej wymienił Komisję Doradczą, której opieka i współpraca przyczyniła się w przełomowej dla T. W. chwili do podtrzymania istnienia ich nieprzerwanej ciągłości.

Nawiązując do przemówienia dyr. Grosmana stwierdził **prez. A. Kolischer,** że T. W. mają również wielki dług wdzięczności **wobec Izby przem.-handl. i p. min. dra Stesłowicza, których inicjatywie i moralnemu poparciu zawdzięczają pomyślne rozwiązanie krytycznej sytuacji finansowej, w jakiej znalazły się z końcem r. 1928.**

Przewodniczący p. Komisarz rządu prof. **Nadolski** imieniem Rady Nadzorczej podniósł racjonalność i celowość obecnej administracji T. W., która daje pełną gwarancję dalszego zdrowego roz woju tej instytucji. Dzięki zapobiegliwości Dyrekcji i troskliwej a niestrudzonej opiece Komisji Doradczej „w osobach pp.: **inż. Kolischera, prez. Litwinowicza i dyr. Susswelna** udało się poczynić znaczne oszczędności i nie tylko zapłacić dług około 80.000 zł. zaciągniętych na pokrycie strat z lat ubiegłych, ale nabyć na własność dwa dalsze pawilony. Wszystko to pozwala dziś już być całkowicie spokojnym o przyszłe losy tej instytucji.

Na zakończenie wygłosił red. prez. **Fryling** dłuższe przemówienie, w którem stwierdzając powszechną dziś już zgodność poglądów na konieczność istnienia T. W. w interesie przyszłości miasta i pochwalając jako ze wszech miar wskazaną gospodarkę idącą w kierunku jak największych oszczędności, wskazał z drugiej strony na potrzebę uwzględnienia w budżecie T. W. w szerszej mierze wydatków na akcję propagandową, zarówno w kraju, jak i na terenie zagranicznym zwłaszcza, że analogiczne instytucje konkurencyjne rozporządzają na ten cel olbrzymiemi funduszami.

Na wniosek Komisji rewizyjnej Walne Zgromadzenie **przyjęło w końcu bilans i rachunek zysków i strat,** udzielając jednogłośnie absolutorjum Dyrekcji, Radzie Nadzorczej i Komitetowi Wykonawczemu.

Sekcje obywatelskie dla propagandy Targów Wschodnich.

Lwów, 5. maja.

(jp) W środę 30. kwietnia odbyło się w sali Izby handl. i przem. zebranie obywatelskie w sprawie **propagandy Targów Wschodnich.** Zebranie zagaił wiceprezes Izby handl. i przem. **inż. Ulam,** omawiając znaczenie Targów Wschodnich dla rozwoju gospodarczego naszego miasta i tej dzielnicy, a także całego państwa. Następnie **dyr. Grosman** omówił zadania Targów Wschodnich oraz widoki najbliższej kampanji, zaznaczając, że już obecnie wpłynęło **wiele zgłoszeń wystawców.** Zarząd T. W. prowadzi rokowania w celu **budowy nowych pawilonów.** Mowca zwrócił się do zebranych o podjęcie żywej akcji celem mobilizacji **entuzjazmu społeczeństwa** dla idei Targów Wschodnich. Entuzjazm ten powinien panować zarówno w sferach przemysłowych i handlowych, jak i w całem społeczeństwie.

W dalszym ciągu dyskusji omawiano sposoby najskuteczniejszej propagandy T. W., poczem celem ułatwienia prac dokonano podziału na sekcje, m. i. sekcję propagandy gospodarczej z osobną sekcją rolniczą, sekcję imprez artystycznych i t. d.

Kwiat, który waży 15 funtów

NIEZWYKŁY DZIW PRZYRODY.

Lwów, 5. maja.

(jp) Epokę naszą można nazwać śmiało wyścigiem rekordów na każdem polu. To co jeszcze niedawno zachwycało nas jako nieprześcignione w swojem rodzaju, usuwa się w cień przed nową jeszcze bardziej zadziwiającą zdobyczą lub odkryciem.

Wśród dzieci Flory pod względem wielkości kwiatu pierwsze miejsce zajmowała przez długie wieki wielka Liljа wodna „Victoria Regina". Ta roślina wodna przedstawia się zaiste wspaniale, bo **kwiaty jej posiadają 35 do 40 cm średnicy, a liście dochodzą do 2 m średnicy.** Ziarna Victorji Reginy są jadalne i wykazują pewne podobieństwo do kukurydzy.

Ojczyzną Victorji Reginy jest Brazylja i Gujana, jednakże udało się ją zaaklimatyzować także w Europie, w akwarjach ogrzewanych do 30 stopni.

Wspaniały ten kwiat jest jednak niczem wobec odkrytej na Sumatrze rośliny **„Rafflesia Arnoldi",** nazwanej tak przez swojego odkrywcy dra J. Arnolda. Olbrzymi ten kwiat jest **trzy razy tak wielki, jak Victorja Regina, bo dochodzi do 1.20 m w średnicy.** Jeszcze pokaźniejsza jest jego waga, dochodząca do **15 funtów.**

Jeżeli jednak ta pasożytna roślina przechodzi dawną królowę kwiatów swoją wielkością, to ustępuje jej **pod względem piękności i woni.** Nie posiada ona zupełnie liści i wydziela nieprzyjemny zapach w przeciwieństwie do swojej rywalki, mającej wygląd przepięknego nenufaru o pięknie wykrojonych liściach i rozsiewającą dokoła siebie przedziwnie subtelną i czarującą woń. Z tego powodu też zapewne Rafflerja nie wyruguje Victorji i pozostanie tylko dziwem w swojej ojczyźnie.

15

J. W. LOCKE

Wesołe przygody Arystydesa Pujol'a

— Monsieur, — rzekł Arystydes, — nie pojmuję pana. W ciągu dwudziestu lat pozwalał pan, aby porządna, dobra niewiasta, pozostawała ustawicznie pod brzemieniem niesprawiedliwych podejrzeń. Spotkała wreszcie człowieka, który ją zrozumiał, a wówczas zjawił się pan i wylał pan na nieszczęśliwą całe wiadro najbrudniejszych pomyj. I jeszcze panu mało? Zrodziły się w pańskim sercu nowe jakieś podejrzenia. Ofiarował pan tysiąc funtów za uprowadzenie żony z przed pańskich oczu. Doskonale! Trzymam pana za słowo. I cóż, więc chcesz mnie pan teraz rozdeptać? Ma foi! To bardzo nierozsądnie.

Mr. Ducksmith schwycił Arystydesa za połę płaszcza. Głuchy szmer wydarł się z piersi zachwyconych gapiów. W nabiegłych krwią, króliczych oczach fabrykanta marmelady, Arystydes wyczytał dziką, rozpaczliwą tęsknotę.

— Gdzie moja żona? — woła anglik ochrypłym głosem. — Potrzebna mi jest, nie mogę bez niej żyć. Oddajcie mi ją. Gdzie ona?

— Szukaj pan sam.

Grubas schwycił Arystydesa za ramię i potrząsnął nim, jak lalką szmacianą.

— Zawołaj ją pan tutaj. Oddaj mi ją pan; może jeszcze do mnie wróci. Nigdy już dokuczać jej nie będę.

— Przysięgnij pan.

— Przysięgam na Boga! Gdzie ona jest?

Oswobodziwszy się z uścisku grubasa, Arystydes przetarł dłonią czoło i rzekł, spokojnie się uśmiechając:

— Czeka na pana w salonie hotelowym.

Mr. Ducksmith schwycił go za rękę.

— Jedzie pan ze mną, ale jeżeli kłamiesz, zabiję cię, jak psa!

— A bagaż?

— Djabli z bagażem! — i Mr. Ducksmith pociągnął za sobą Arystydesa na ulicę.

Pierwszą spotkaną dorożką dostali się do hotelu; Mr. Ducksmith natychmiast pobiegł do salonu, i gdy w kwadrans potem wszedł tam Arystydes, zastał małżonków całujących się czule.

Tego samego wieczora państwo Ducksmith wyjechali do Anglji, zaś Arystydes powrócił na dawne swe stanowisko dyrektora „Pujol".

— — — — — — — — — —

Nie pojmuję tylko jednego — rzekłem, gdy Arystydes skończył opowiadanie swej przygody z Ducksmith'ami — skąd przyszedł panu do głowy ten zręczny wybieg? Cóż pan takiego zauważył, zajrzawszy przez okno do pokoju Mr. Duchsmith'a?

— Ach, mon vieux! Nie powiedziałem panu dotychczas? Było to dla mnie prawdziwą niespodzianką i napewno nie będzie się pan niczemu dziwić, gdy opowiem to panu. Zobaczyłem Ducksmitha, wijącego się na łóżku w spazmatycznym głuchym szlochu, kompletnie serce rwało się w nim na strzępy. Zrozumiałem go i szepnąłem sam do siebie: Jeżeli ten obojętny na pozór człowiek umie tak rozpaczać, to znaczy, że żona jest dlań istotą drogą i że kocha ją naprawdę. Więc to ja rozbudziłem w tym martwym automacie żywsze jakieś uczucie.



...Zobaczyłem Ducksmitha, wijącego się na łóżku w spazmatycznym, głuchym szlochu...

(C. d. n.)

Z DNIA.

Obławy na „gapiarzy" i ich bezskuteczność.

Lwów, 5. maja.

W ubiegły wtorek w pociągu, wychodzącym ze Lwowa do Przemyśla o godzinie 20.05 podróżni jadący na kurytarzu wagonu klasy II-giej tuż za stacją lwowską zauważyli wyrostka dobijającego się do nich z sąsiedniego wozu klasy III-ciej. Otworzyliśmy mu dzwi, prowadzące na pomost, spostrzegli, że chłopak miał kark i głowę pokiereszowaną, a twarz zalaną krwią. Gdy idąc śladem krwi, weszli do przedziału, z którego uciekł ranny, zastali tam w tłumie podejrzanych osobników drugiego wyrostka, również krwią ociekającego. Ani od obydwu rannych, ani od kogokolwiek z jadących w tym przedziale, nie można się było dowiedzieć, kto był sprawcą masakry. Przytrzymani chłopcy na stacji Zimna Woda, tak samo urzędnikowi ruchu odmówili wyjaśnień. Ponieważ na stacji, jak zawsze, nie było policjanta, funkcjonarjusze kolejowi, mając już smutne dla siebie doświadczenie w podobnych wypadkach, nie próbowali nawet przytrzymać chłopców. Ci bowiem widząc ruszający pociąg, zniknęli w ciemnościach i prawdopodobnie przeszedłszy tor, wsiedli do pociągu z drugiej jego strony.

Podobne zajścia w podmiejskich pociągach, według opowiadania kolejarzy, nie należą rzekomo do rzadkości. Pozatem często spokojnym podróżnym wyrywa się pakunki z rąk, a sprawcy nie czekając na zatrzymanie się zupełnie pociągu, uciekają bezkarnie z łupem. Stąd, kto nie musi koniecznie, unika jazdy trzecią klasą, bo ma do tego aż za wiele słusznych powodów.

Pociągi podmiejskie, wieczorne zwłaszcza, przepełnione są zawsze setkami podejrzanych indywiduów. Kim oni są, dokąd i poco jadą — nikt nie wie. Konduktor ze strachem ich omija, choć wie, że większość ich to „gapiarze", t. j. tacy, którzy jadą bez biletu. Służba kolejowa zna ich dobrze, ale milsze jej życie, niż dochód kolei. Przecież jeszcze ubiegłej zimy były wypadki wyrzucenia z pociągów konduktorów, którzy mieli odwagę kontrolować wagony III klasy.

Od czasu do czasu, zarówno na stacji lwowskiej, jak i podmiejskich urządza się obławy na „gapiarzy". Przychwyceni jednak traktują je humorystycznie. Przechwalają się nawet głośno: „Trzy tygodnie jeździłem bez biletu, a dziś kosztowało mnie to 5 zł. kary. Czysty interes, licząc, że każda jazda tam i z powrotem kosztuje półtora złotego!"

Tych oszustów kolejowych, którzy przeważnie są w konflikcie z kodeksem karnym, stanowczo traktuje się za pobłażliwie. Tak np. przed kilku dniami na samym dworcu lwowskim, przy jednej tylko obławie schwytano ich 85. Większość uciekła. Z przytrzymanych 85, wypuszczono „po sprawdzeniu tożsamości" natychmiast 71. Wszyscy wypuszczeni za płacili po 5 zł. grzywny, mimo, że niektórzy z nich, nie wiedzieć po raz który już, karani byli tą samą grzywną za jazdę „na gapę".

Pociągi osobowe, zatrzymujące się na stacjach podmiejskich, powinny być w bliskości Lwowa eskortowane przez policjanta, który mógłby w razie potrzeby stanąć w obronie teroryzowanych konduktorów.

A już bezwzględnie na każdej stacji podmiejskiej, przynajmniej wieczorem i w nocy, powinien patrolować policjant.

ar.

---o---

Popierajcie Ligę morską i rzeczną!

Jak będzie wyglądała przyszłość ziemi i ludzkości?

Lwów, 5. maja.

Człowiek, nigdy niezadowolony tem, czego mu użycza współczesność, oddawna chętnie zajmował się **malowaniem obrazów przyszłości**, a wiele z tego, co niegdyś wydawało się tylko śmiałym wytworem fantazji, stało się rzeczywistością w późniejszych stuleciach, a nawet dziesięcioleciach. Nic dziwnego zatem, że także obecnie wielu **naukowców, polityków** i ludzi, sięgających wzrokiem naprzód **ze źródeł „mistycznych"**, zajmują się zagadnieniem,

jak będzie wyglądała przyszłość.

Poniżej podajemy **wybór takich najbardziej interesujących proroctw.**

Niemiecki chemik i lekarz, **prof. C. Oppenheimer** jest o tem przekonany, że w latach **1950 —60 fizjologja i psychologja** poczyni takie postępy, że każdy człowiek w ogólnej produkcji stanie na **właściwem miejscu.** „Przyjdzie pokolenie ludzi — pisze Oppenheimer — ludzi, cieszących się pracą, którzy opanowawszy zupełnie siły przyrody, będą całkowicie i wszechstronnie zaspokajali

potrzeby życiowe ludzkości..."

Oczywiście wzrośnie niezmiernie produktywność dziedzin dotychczas niewyzyskanych. Bezbrzeżne przestrzenie **Argentyny, Syberji i Australji** będą zamieszkane przez produktywnych ludzi..

Podróż kosmiczna.

Robert Esnault - Pelterie, francuski pionier lotnictwa, sądzi, że w tym samym czasie wszystkie motory lotnicze będą używały **nafty zamiast benzyny.** Podróż naokoło ziemi będzie trwała **około 100 godzin.** Mniema on również, że po krótkim już czasie człowiek ze **„strzałą ognistą"** (rodzajem **rakiety**) zajmie miejsce samolotu, wzniesie się do 1600 m. ponad powierzchnię ziemi i w ten sposób dostanie się poza obręb atmosfery ziemskiej. Wówczas stanie się również rzeczą możliwą określenie **chemicznego składu atmosfery Marsa i Wenery oraz zmierzenie prądu elektronów**, wysyłanego przez słońce. Jeśli już w przeciągu najbliższych 30 lat uda się zniszczenie atomów, wówczas

podróż kosmiczna,

przedewszystkiem podróż na **księżyc i do Marsa** stanie się faktem dokonanym...

W podobny sposób patrzy na przyszłość znakomity znawca awiatyki, **gen. inż. Ferdynand Deutelmoser**, który co prawda planami swymi sięga już **do roku 2000.** Około tego czasu — według jego zdania — komunikacja powietrzna będzie uprawiana **olbrzymiemi aeroplanami**, mieszczącymi 100 do 120 osób. Miejsce benzyny zastąpi jakaś **nowa energja.** Fale eteru będą kierowały z ziemi pociągami powietrznymi. Szybkość jazdy będzie wynosiła **około 1000 km. na godzinę**, a lot z Wiednia do Ameryki stanie się poprostu jakąś

wycieczką niedzielną.

W powodzenie uzyskania komunikacji kosmicznej mniej wierzy Deutelmoser i wyraża się o tej sprawie dość krytycznie...

„Stany Zjednoczone Ziemi"

Rosyjski polityk, **Paweł Miljukow** sądzi, że wojna światowa bynajmniej **nie będzie ostatniem skrwawieniem się ludzkości.** Wyraża on jednak przekonanie, że prędzej czy później wojny całkowicie ustaną, a ludzkość znajdzie sposób **pokojowej współpracy i zgodnego współżycia.** Przewiduje on również

zupełny kryzys bolszewizmu,

przypuszcza jednak, że pewne nowe, wartościowe idee, wyrosłe na gruncie rosyjskim, staną się **własnością całej ludzkości.**

Znany pisarz niemiecki, **Bernard Kellermann** zapowiada na rok 2000

wyzwolenie się ludów azjatyckich,

zupełne przesunięcie się ośrodków światowych sił ku Pacyfikowi i zrealizowanie zainicjowanej obecnie **unji paneuropejskiej.** Wskutek wielkich postępów techniki, nastąpi „jeszcze większa niż dotąd **uniformizacja i niwelacja ogólna ludzkości"** i dlatego „jeszcze dalsze **spłycenie i zmechanizowanie bytu ludzkiego"...**

Astrolog **Albert St. Phar** sięga swemi proroctwami aż do roku **10.000.** — Wiadomości swoje o przyszłości czerpie on rzekomo z informacji, udzielonych mu przez

duchy

na seansach spirytystycznych. Na tej, dość zresztą niepewnej, podstawie zapowiada on

nową wojnę światową,

prorokuje świetną przyszłość Niemiec (naturalnie!). **Upadek komunizmu w Rosji i stworzenie Paneuropy w roku 1987.** W tym czasie Stany Zjednoczone Ameryki, do których w toku lat przyłączą się **Meksyko, wszystkie stany środkowo - amerykańskie, Kanada i wielka część Australji, staną się najpotężniejszą i najbogatszą krainą ludzkości.** (Tak przecież jest już obecnie!) W r. 10.000 będą jednak istniały tylko „Zjednoczone Stany Ziemi", na których czele stać będzie główny naczelnik, wybierany na 5 lat, a noszący tytuł „króla". Począwszy od r. 1960, **zniknie proletarjat.** Od r. 1980 ustanie wszelka walka między **kapitałem a pracą**, jeszcze przed **rokiem 1940** zaprowadzą Niemcy

48 godzinny spoczynek niedzielny.

W r. 1970 zostanie wprowadzony **7-godzinny dzień pracy**, w r. **2.000 — 6-godzinny dzień pracy.** W r. 2200 środki komunikacyjne będą tak udoskonalone, że każdy robotnik i urzędnik będzie mógł z największą łatwością **odbyć podróż na około ziemi.** Pierwsza ekspedycja na księżyc w statku rakietowym odbędzie się **w r. 1993**; nie uda się jednak. Dopiero **w r. 2700** ludzie w kulistym statku dostaną się na księżyc w **ubraniach nurków.**

A jak będzie wyglądała **młoda dziewczyna w przyszłości?** Na to daje odpowiedź Amerykanin **James Montgomery Flagg.** Około roku 1950 dziewczęta znowu będą **nosiły długie włosy**, zarzucą jednak zupełnie spódnice a nosić będą

coś w rodzaju spodni.

Zniknie zupełnie pojęcie „słabej płci". Kobiety staną się równie **wysportowane, silne i atletyczne**, jak mężczyźni. Tak przedstawiałby się — zdaniem Flagga obraz dziewczyny przyszłości **pod względem fizycznym.** O jej zaletach duchowych **milczy dyskretnie Amerykanin.** Mniejmy jednak nadzieje, że rozwiną się one proporcjonalnie do rozrostu mięśni...

Samobójstwo 2-ga osób z powodu raka

TRAGICZNA ŚMIERĆ SĘDZIWYCH MAŁŻONKÓW.

Lwów, 5. maja.

(=) Pisma wiedeńskie donoszą o

wstrząsającej tragedji,

która rozegrała się wczoraj w Meidling. Pewien starzec, który był nieuleczalnie chory i miał przed sobą pełną męczarni śmierć, **powiesił się**, a żona jego poszła z nim razem... Oto bliższe szczegóły tego **sensacyjnego faktu**, który wywarł w Wiedniu **bardzo silne wrażenie.**

W domu przy ul. Oswalda l. 30 mieszkali od wielu lat **60-letni Wenzel Hansal, jego 59-letnia żona, Barbara**, oraz dwoje dorosłych dzieci. Hansal pracował aż do ostatnich czasów, lecz przed kilku miesiącami zaczął doznawać dolegliwości żołądkowych, a lekarz stwierdził

początki raka.

Choroba czyniła **szybkie postępy.** — Przed 6 tygodniami musiał Hansal zrezygnować z pracy i leżał w łóżku, a w ostatnich czasach **nie mógł już nawet pobierać pokarmów.** Jakkolwiek Hansalowie nie cierpieli niedostatku, gdyż ich dzieci **pięknie zarabiały**, mimo to starzec z powodu swej choroby **był zupełne złamany.** Również jego żona popadła z powodu zmartwienia **w ciężki rozstrój nerwowy.**

Gdy wczoraj po godzinie 7 wieczorem dzieci Hansalów powróciły z pracy do domu, zastały drzwi mieszkania **zamknięte od środka.** Uwiadomiono policję i drzwi wyłamano. W ramach drzwi, wiodących z kuchni do pokoju, na dwóch wbitych specjalnie hakach **wisieli: na lewo Hansal, a na prawo jego żona.** Zawezwany natychmiast lekarz

stwierdził już tylko śmierć.

Małżonkowie nakreślili do swoich dzieci na kartce papieru ołówkiem kilka słów pożegnalnych, w których donieśli, że z powodu nieuleczalnej choroby Hansala oboje **zdecydowali się umrzeć.** Jak się zdaje, Hansalowa popełniła samobójstwo częścią z miłości dla męża, częścią z obawy, że także zapadnie na tę chorobę.

O wypadku zawiadomiono prokuraturę i **zarządzono obdukcję zwłok.**

Wśród pism i książek.

Lwów, 5. maja.

Wł. Gołębiowski: „Nauka śpiewu" cz. VI. Ukazał się nowy tom pracy napisanej ze znaną u tego autora logiką i pomysłowością. Podręcznik ten, przeznaczony dla uczniów kl. 6-tej szkół powsz. i dla uczniów kl. II-iej szkół średnich, oraz dla niższych kursów konesrwatorjum i szkół muzycznych — zawiera jasny wykład o rzeczach, których pojęcie i zrozumienie nastręcza uczniowi zazwyczaj wielkie trudności. Niema dotąd drugiego dzieła w Polsce, któreby w tak łatwy i przystępny sposób ujmowało np. naukę o trybach, tonacjach, budowie gam itp. Piękne pieśni treści religijnej i świeckiej w układzie na 3 głosy, oraz łatwe ćwiczenia 3-głosowe, zaczerpnięte z muzyki ludowej, posiadają dużą wartość artystyczną. **(F. N.).**

Dwie powieści Colette. Nakładem ruchliwego wydawnictwa „Globus" we Lwowie ukazały się obecnie w znakomitym przekładzie znanego literata Kazimierza Bukowskiego dwie powieści głośnej powieściopisarki francuskiej Colette: „Ulubieniec" („Cheri") i „Ta druga" („La seconde"). „Ulubieniec" to powieść, która zdobyła we Francji niebywały rekord poczytności i została przełożona na wszystkie języki świata. Colette daje w niej głębokie studjum psychologiczne wnikające z wielką bystrością w duszę współczesnej kobiety. W niezwykle oryginalny sposób podchodzi w tym utworze Collete do zagadnienia miłości. Bohaterką jest kobieta awanturnicza, która przeżywa ostatnią wielką miłość ze swoim „ulubieńcem". „Ta druga" — to również dzieło wysoce interesujące. Colette porusza w niej niezwykle trudny i ciekawy problem stosunku dwóch kobiet do jednego mężczyzny i odtwarza wnikliwie dzieje przyjaźni kobiecej, ugruntowanej na wzajemnej rywalizacji.

Srokowski Stanisław. Jeziora i moczary Prus Wschodnich. Warszawa, 1930. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy. Cena 4.— zł. Zarówno nauka jak i oświecony ogół polski z dużą obojętnością odnoszą się do Prus Wschodnich, ongiś tak ludnie przez Polaków zamieszkałych. Ten stan rzeczy wydał już, jak wiadomo, na przestrzeni ostatniego wieku skutki wręcz opłakane, przyczyniające się niemało do kurczenia się żywiołu polskiego w tej krainie. Literatura nasza tycząca się tego przedmiotu ogranicza się do nielicznych prac, dziś już przestarzałych, jak np. studja ojca geografji polskiej Wincentego Pola i artykuły zamieszczone w słowniku geograficznym. A przecież Prusy Wschodnie, jako przedmiot poznania geograficznego, stanowią zagadnienie nadzwyczaj doniosłe i pociągające, zwłaszcza zaś hydrografja tego kraju, której nieznajomość niejednego już wodza przyprawiła o klęskę. Z prawdziwem więc uznaniem należy powitać wydaną przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy pracę p. S. Srokowskiego, poświęconą jeziorom i moczarom wschodnio-pruskim, praca ta bowiem, przełamując obojętność świata naukowego w tej dziedzinie, stanowi pierwszorzędny nabytek polskiej wiedzy geograficznej. Jest to właściwie w literaturze naszej pierwsze dzieło tego rodzaju, czyniące zadość wymogom naukowym.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
LM 61709/30.
W. III.

Ogłoszenie.

Lwów, dnia 1. maja 1930 r.

Gmina miasta Lwowa ogłasza publiczny przetarg ofertowy, na wykonanie ogrzewania i przewietrzania w Teatrze Wielkim, według projektu p. inż. Eljasza Zielskiego. Termin otwarcia naznacza się na dzień 15. maja 1930 o godzinie 12-tej w południe. Przedmiary robót za opłatą 5.— złotych, oraz ogólne i techniczne warunki, opisy techniczne i plany, jakoteż szczegółowe informacje, otrzymać można w Wydziale III. Magistratu (Ratusz, III. p.) w godzinach urzędowych. Do oferty dołączyć należy kwit na złożone w Kasie miejskiej wadjum w wysok. 5% sumy oferowanej, tudzież deklarację podpisaną przez firmę oferującą, a wystawioną na urzędowym formularzu. Oferty bez wadjum, jakoteż nieodpowiadające wymienionym warunkom, nie będą wogóle brane pod uwagę, przyczem Gmina zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

Komisarz Rządu
p. o. Prezydenta miasta
Dr. Nadolski w. r.

URZĄD CELNY I. KL. WE LWOWIE.
L. 4033/30.

Ogłoszenie licytacji.

W dniu 16. maja 1930 i w dnie następne o godz. 10 rano odbędzie się publiczna licytacja w magazynach kolejowo-celnych we Lwowie na dworcu kolejowym i w magazynach Powszechnych Domów składowych, ul. Błonia Janowskie oraz na na Lwowskich Składach wolno-celnych Dworzec-Czerniowiecki posyłek kolejowych zalegających w tych magazynach, a nieodebranych w przepisanym terminie.

Wzywa się P. T. adresatów, aby przed dniem publicznego przetargu wykupili towar, albowiem w dniu licytacji tracą strony prawo dysponowania posyłkami.

Na wypadek, gdyby przy powyższej licytacji nie osiągnięto ceny wywoławczej, odbędzie się druga licytacja 14-go dnia po zakończeniu pierwszej, tj. 30. maja 1930 r.

Przy tej licytacji zostaną sprzedane także posyłki, na które strona uzyskała pozwolenie na cofnięcie zagranicę, a pozwolenia tego w terminie 14-dniowym nie wykorzystała.

Wszelkie zażalenia z powodu licytacji skierowane do Dyrekcji Ceł mogą być wnoszone do Urzędu celnego w ciągu dni siedmiu po uskutecznieniu licytacji.

Po bezskutecznym upływie tego czasokresu licytacja staje się prawomocną.

Lwów, dnia 1. maja 1930 Kierownik Urzędu
4278-3 Inż. Bieliński.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz. 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).